

Sygn. akt V Ca 552/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie V Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący-Sędzia	SSO Adam Simoni (spr.)
Sędzia:	SSO Wojciech Misiuda
Sędzia:	SSO Małgorzata Moskwa
Protokolant:	st. sekr. sąd. Edyta Rak

po rozpoznaniu w dniu 17 grudnia 2015 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa E. I.
przeciwko (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł.
i (...) S.A. z siedzibą w W.
o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Rejonowego w Łańcucie
z dnia 19 maja 2015 r., sygn. akt I C 37/14

I. oddała apelację,

II. zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kwotę 1.200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSO Wojciech Misiuda SSO Adam Simoni SSO Małgorzata Moskwa

V Ca 552/15

Uzasadnienie wyroku z dnia 17 grudnia 2015 r.

Sąd Rejonowy w Łańcucie wyrokiem z dnia 19 maja 2015 r., sygn. akt I C 37/14 zasądził od pozwanych (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł. oraz (...) S.A. z siedzibą w W. solidarnie na rzecz powódki E. I. kwotę 13000 zł (trzynaście tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 5 lutego 2014 roku tytułem zadośćuczynienia (pkt I), zasądził od pozwanych (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł. oraz (...) S.A. z siedzibą w W. solidarnie na rzecz powódki E. I. kwotę 500 zł (pięćset

złoty) z ustawowymi odsetkami od dnia 5 lutego 2014 roku oraz kwotę 1440 zł (jeden tysiąc czterysta czterdzieści złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 7 listopada 2014 roku – tytułem odszkodowania (pkt II), w pozostałym zakresie powództwo oddalił (pkt III), zasądził od pozwanych (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł. oraz (...) S.A. z siedzibą w W. solidarnie na rzecz powódki E. I. kwotę 673 zł (sześćset siedemdziesiąt trzy złote) tytułem zwrotu części kosztów postępowania (pkt IV), w pozostałym zakresie wzajemnie zniósł koszty postępowania pomiędzy stronami (pkt V). Motywy swojego rozstrzygnięcia Sąd podał w uzasadnieniu zalegającym na k. 227 – 238 akt sprawy.

Od powyższego wyroku apelację wniosła pozwana (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa (...), zaskarżając go w części w zakresie pkt I, II i IV, zarzucając:

- naruszenie prawa materialnego tj. art. 5 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach poprzez błędną jego wykładnię, polegającą na przyjęciu, iż pozwana Spółdzielnia miała obowiązek oczyszczania chodnika z błota, lodu, śniegu i innych zanieczyszczeń – pomimo oddalenia chodnika o około 4, 5 m od granicy pozwanej Spółdzielni i usytuowanego w tym miejscu pasa zieleni,

- naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 kpc, poprzez przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów oraz brak wszechstronnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, polegające na tym, iż pomimo nierównej nawierzchni chodnika pozwana (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) jest odpowiedzialna za skutki zdarzenia z dnia 28 stycznia 2013 r.,

- art. 328 § 2 kpc, poprzez niewyjaśnienie podstawy prawnej do uznania odpowiedzialności pozwanej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) za zaistniały wypadek, pomimo istnienia ustawowej przesłanki z art. 5 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, wyłączającej odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanej Spółdzielni.

Na podstawie powyższych zarzutów Spółdzielnia wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania za obie instancje (k 243 i nast.)

Apelację od ww. wyroku wniósł również pozwany ubezpieczyciel (...) S. A. w W., zaskarżając go w całości. W środku odwoławczym ubezpieczyciel podniósł następujące zarzuty:

- naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 233 § 1 kpc w zw. 227 kpc poprzez wprowadzenie sprzecznych ze sobą wniosków z dowodów przeprowadzonych w toku procesu sprowadzających się do uznania, że przyczyną wypadku było poślizgnięcie się powódki na oblodzonym i nieodśnieżonym chodniku i jednocześnie wgłębienie w tymże chodniku co doprowadziło do ustalenia solidarnej odpowiedzialności (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) oraz pozwanego (...) S. A., podczas gdy wyłączną przyczyną upadku powódki było jej poślizgnięcie się na śliskiej i nieodśnieżonej powierzchni chodnika, za uprzątnięcie którego odpowiedzialność ponosi (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa (...),

- nierozpoznanie istoty sprawy polegające na wskazaniu dwóch wykluczających się wzajemnie przyczyn upadku powódki na chodniku i co za tym idzie, nieustaleniu odpowiedzialności za przedmiotowy wypadek, co w konsekwencji doprowadziło do nieuzasadnionego przyjęcia przez Sąd I instancji solidarnej odpowiedzialności (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) oraz pozwanego (...) S. A.,

- naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 20 pkt 4 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych w zw. z art. 415 kc. w zw. z art. 805 § 1 kc polegające na przyjęciu, że pozwana (...) ponosi solidarną odpowiedzialność z (...) Spółdzielnią Mieszkaniową (...) za szkodę wyrządzoną powódce, podczas gdy wyłączną odpowiedzialność za utrzymywanie chodnika w należyтым porządku i oczyszczanie go w zimie z zalegającego śniegu i lodu ponosi na

podstawie art. 5 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa (...).

Na podstawie tak skonstruowanych zarzutów apelujący ubezpieczyciel wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez oddalenie powództwa w stosunku do pozwanego towarzystwa i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego towarzystwa ubezpieczeń kosztów postępowania za obie instancje. W razie uwzględnienia zarzutu nierozpoznania istoty sprawy apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania pozostawiając Sądowi I instancji rozstrzygnięcie o kosztach postępowania (k. 252 i nast.).

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego (k. 268 – 270).

Odpowiedz na apelację Spółdzielni, wniósł też ubezpieczyciel, który domagał się o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania od pozwanej Spółdzielni na rzecz (...) (k. 274 – 276).

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacje są bezzasadne.

Sąd Okręgowy w całości podziela ustalenia Sądu Rejonowego odnośnie stanu faktycznego i wyciągnięte z tak ustalonego stanu faktycznego wnioski prawne.

W tych okolicznościach, zgodnie z utrwalonym w tym zakresie orzecnictwem Sąd Okręgowy zauważa, iż nie jest obowiązany powtarzać prawidłowo dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń i prawnej ich oceny. Należy podkreślić, że Sąd Rejonowy przedstawił zastosowany sposób oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, opierając się na logicznym rozumowaniu i zasadach doświadczenia życiowego, a ocena ta zasługuje na jednoznaczną aprobatę.

Przechodząc do analizy zarzutów stawianych w apelacjach, Sąd Okręgowy pragnie odnieść się do zarzutu nierozpoznania istoty sprawy, który jest całkowicie bezzasadny. Przyjmuje się, że nierozpoznanie istoty sprawy, oznacza zaniechanie przez Sąd I instancji zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominięcie merytorycznych zarzutów pozwanego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 21. 10. 2005 r., III CK 161/05). Do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi zatem wtedy, gdy rozstrzygnięcie Sądu I instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź gdy zaniechano zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony. Niewyjaśnienie okoliczności sprawy oznacza również pozostawienie poza oceną okoliczności faktycznych stanowiących przesłanki zastosowania normy prawa materialnego będącej podstawą rozstrzygnięcia. Powyższe sytuacje nie miały miejsca w niniejszym postępowaniu, dlatego brak podstaw do uznania stawianego zarzutu nierozpoznania istoty sprawy za zasadny.

Brak było również podstaw do uwzględnienia zarzutów naruszenia prawa procesowego a mianowicie art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 227 kpc w obu apelacjach. Przepis art. 233 kpc, odnosi się wprost do oceny dowodów wskazując, według jakich kryteriów winna być ona przeprowadzona. Wyrażona w § 1 zasada swobodnej oceny dowodów polega na tym, że Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ramy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymogami prawa procesowego, doświadczeniem życiowym oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonując wyboru określonych środków dowodowych i wążąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 14 sierpnia 2012 r. III AUa 620/12).

Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Przenosi się to na kwalifikowanie jako niewystarczającego przekonania strony o innej niż przyjęta przez Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i o ich odmiennej ocenie niż ocena dokonana przez Sąd (Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyrokach: z dnia 1 marca 2012r. I ACa 111/12; z dnia 3 lutego

2012r., I ACa 1407/11). Jeżeli zatem Sąd, ze zgromadzonego materiału dowodowego, wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, co ma miejsce w niniejszej sprawie, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, chociażby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 17 maja 2012r. VI ACa 31/12).

Nie można również pominąć, iż same, nawet poważne wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykroczyła ona poza granice zakreślone w art. 233 § 1 kpc, nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r., I UK 347/11).

Powyższe jednoznacznie wskazuje, że apelujący, stawiając zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc, jest obowiązany wykazać, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Pozwany tymczasem, przedstawia swoją subiektywną ocenę dowodów oraz ustaleń faktycznych, co w sposób ewidentny prowadzi do wniosku, iż zarzuty apelacji stanowią jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu pierwszej instancji. Prawidłowe są zatem ustalenia Sądu Rejonowego w kwestii odpowiedzialności obu pozwanych za skutki zdarzenia z dnia 28 stycznia 2013 r.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 328 § 2 kpc, należy mieć na uwadze, iż naruszenie tego przepisu może być uznane za uzasadniony zarzut apelacji tylko w skrajnych wypadkach, gdy uzasadnienie sądu pierwszej instancji jest na tyle wadliwe, że uniemożliwia przeprowadzenie instancyjnej kontroli prawidłowości zaskarżonego wyroku. Mając na względzie treść uzasadnienia Sądu pierwszej instancji nie sposób uznać ww. zarzutu za zasadny, skoro uzasadnienie to samo w sobie stanowi spójną logiczną całość oraz zawiera wszystkie elementy przewidziane w art. 328 § 2 kpc, ponadto Sąd I instancji wbrew twierdzeniom apelującej Spółdzielni wyjaśnia podstawę prawną, na podstawie której uznał odpowiedzialność pozwanej Spółdzielni, powołując się m. in. na wyrok z dnia 27 marca 2007 r. Sądu Apelacyjnego w Gdańsku sygn. akt I ACa 1542/06, który Sąd Okręgowy również aprobuje.

Zarzuty naruszenia prawa materialnego stawiane w obu apelacjach tj. naruszenie art. 5 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz naruszenie art. 20 pkt 4 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych w zw. z art. 415 kc w zw. z art. 805 § 1 kc, sprowadzają się de facto do kwestionowania przez pozwanych ich odpowiedzialności za skutki zdarzenia 28 stycznia 2013 r.

Sąd I instancji prawidłowo ustalił, iż odpowiedzialność za skutki ww. zdarzenia ponoszą solidarnie pozwana Spółdzielnia oraz (...). Sąd Okręgowy stoi na takim samym stanowisku, które potwierdza również liczne orzecznictwo. Jeżeli obowiązek utrzymania porządku i czystości na określonym chodniku należy zarówno do właściciela nieruchomości położonej wzdłuż chodnika, jak i do zarządcy drogi, ich odpowiedzialność za szkody wyrządzone w wyniku naruszenia tego obowiązku jest solidarna, zgodnie z art. 441 § 1 kc (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 3 października 2014 r., sygn. akt V ACa 477/14, Lex nr 1548414). Zgodnie z art. 441 § 1 k.c. odpowiedzialność kilku sprawców szkody jest solidarna. W przeciwieństwie przy tym do art. 137 § 1 kz, który dopuszczał udowadnianie, kto w jakim stopniu przyczynił się do wywołania szkody, obecnie obowiązujący przepis nie przewiduje wyjątków od zasady solidarnej odpowiedzialności kilku osób, które wyrządziły szkodę czynem niedozwolonym. Nie jest więc dopuszczalne dowodzenie wobec poszkodowanego, że jedna z tych osób przyczyniła się do szkody w mniejszym stopniu niż inna (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 1970 r., sygn. akt II CR 542/70, OSNC 1971/9/153). Jeżeli obowiązek utrzymania porządku i czystości na określonym chodniku należy zarówno do właściciela (użytkownika wieczystego) nieruchomości położonej wzdłuż chodnika, jak i do zarządu miasta, ich odpowiedzialność za szkody wyrządzone w wyniku naruszenia tego obowiązku jest solidarna, zgodnie z art. 441 § 1 kc (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2010 r., sygn. akt IV CSK 369,09, Lex nr 678017).

Jak wynika z powyższych rozważań za skutki zdarzenia z dnia 28 stycznia 2013 r. solidarną odpowiedzialność ponosi pozwana Spółdzielnia oraz Ubezpieczyciel. Ponadto Sąd Odwoławczy pragnie zauważyć, iż odpowiedzialność ubezpieczyciela w niniejszym postępowaniu wynika z faktu, iż zarządca drogi odpowiedzialny za stan techniczny chodnika, miał zawartą umowę ubezpieczenia oc z pozwany towarzystwem, zatem zgodnie z art. 822 § 1 kc, skoro przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w

umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony, to pozwany ubezpieczyciel posiadał legitymację bierną w niniejszym postępowaniu.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc w zw. § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu z uwagi na fakt, iż obie apelacje zostały oddalone, powódka zatem jest stroną wygrywającą proces, była reprezentowana przez radcę prawnego i złożyła stosowny wniosek o zwrot kosztów postępowania apelacyjnego.

Mając powyższe na uwadze, uznając rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w Łąncucie za prawidłowe, Sąd Okręgowy oddalił apelację obu pozwanych jako bezzasadne na podstawie art. 385 kpc.

SSO Adam Simoni SSO Wojciech Misiuda SSO Małgorzata Moskwa

ZARZĄDZENIE

(...)

(...)

(...)